CODZIENNA

Nr 41. ROK 1852. PONIEDZIAŁEK 13. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° o.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 8. 130	-- 1. 6	-- 6,8	pol. wschodni mony	pochmurno	
12. 12	„ 8. 160	1. 4	7,0	„ „	„ „	
3	„ 8. 160	1. 8	7,1	„ „	„ „	
9	„ 8. 394	-- 2. 2	-- 8,0	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Pisarz Trybunału I. Instancyi wolnego niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż P. Słodkowski komornik przy sądach tuteyszych uskutecznił w dniu 4 listopada 1825 zajęcie części wsi Radwanowic w gminie 16, w okręgu miasta Krakowa leżącey, od wschodu z gruntami wsi Brzezianki, od południa z gruntami wsi Rudawy; od zachodu z gruntami wsi Szklary graniczącey, pierwey P. Szymona Solakiewicza, a teraz PP. Felixa i Brygidy Borkowskich małżonków obywateli krajowych własney, a to na satysfakcyą summy 2100 złp. z prowizyą po 5/100 od dnia 24 Czerwca 1822 r. rachować się mającą, oraz kosztów sądowych i exekucyjnych zasądzonych wyrokami Trybunału I. Instancyi od 1 Lutego 1825 zaocznie; — tegoż Trybunału I. Instancyi do d. 26 Kwietnia 1825 ocznie, zapadłych, oraz transakcyi w Krakowie dnia 29 Grudnia 1826 r. przed P. Woyciechem Olearskim notaryuszem między temiż PP. Felixem i Brygidą Borkowskiemi z jedney, a JX. Janem Kantem Drobichem zawartey, wypłate summy 2100 złp. z prowizyą po 5/100 od dnia 24 Czerwca 1822 na dzień 24 Czerwca 1827 zapewniającey, a to na rzecz tegoż JX. Jana Kantego Drobicha plebana w wsi Regulicach Okręgu W. M. Krakowa tamże zamieszkałego. Sprzedarz teyże nieruchomości popiera P. Felix Słotwiński O. P. D. adwokat przy sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały.

Cena szacunkowa tey nieruchomości na pierwsze wywołanie ustanowiona jest w summie 10,200 złp. Warunki tey licytacyi wyrokiem Trybunału I. Instancyi do dnia 30 Czerwca 1826 roku zatwierdzone są następujące:

1) Chęć licytowania mający 1/10 część summy szacunkowey jako vadium złoży, od którego jedynie JX. Jan Kanty Drobich wolnym jest.

2) Nabywca obowiązanym będzie zapłacić wszslkie koszta exekucyjne popierania licytacyi i do rąk adwokata popierającego li-

cytacyą, a to natychmiast po wręczeniu wyroku przysądzającego też koszta.

3) Winien będzie zapłacić także podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały.

4) Summa widerkaufowa dla kościoła Rudawskiego 3000 złp. już zewaluowana, pozostanie przy tey nieruchomości jako ciężar, stósownie da prawa klassyfikacyi.

5) Wypłaty w warunku 2 i 3 wyrażone z ceny szacunkowey, potrąci sobie nabywca, resztującą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma, aż do ukończenia klassyfikacyi na postąpieniu którey każdego wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie klassyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

6) Jeżeli na 1m terminie summa szacunkowa zaofiarowaną będzie, przysądzenie stanowcze na rzecz offiarującego nastąpi w przeciwnym razie cena szacunkowa na terminie trzecim licytacyi zniżoną będzie do 2/3 części to jest do summy 6800 złp. i za tę cenę sprzedaną będzie.

7) Niedopełniający warunków licytacyi, utraci vadium na korzyść JX. Jana Kantego Drobicha i oprócz tego nowa licytacya na jego zysk lub stratę ogłoszoną byłaby.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, ażeby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych wierzytelności, z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Do licytacyi tey wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy dnia 2 Maja }
Drugi dnia 2 Czerwca } 1832 r.
Trzeci dnia 4 Lipca }

W Krakowie dnia 9. Lutego 1832.

Kuliczkowski
Pisarz Trybunału.

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

WIEDEŃ 19 Stycznia.

Z zadziwieniem (pisze *Korrespondent Hamburski*) czytaliśmy w dzienniku frankforckim wiadomość, że xiąże Reichstadt, w dzień nowego roku obchodził zaręczyny swoje z xiężniczką, córką arcy-xięcia Karola.—Możemy zapewnić, iż w tém nie ma ani jedney syllaby prawdy.

PAŃSTWO KOŚCIELNE

BOLONIJA 23 Stycznia.

Miasto nasze zostaje w naywiększém zamieszaniu, niewiemy zupełnie nic, co się za murami już dzieje.— Woyska papieskie obsadziły już Cezenę, Forli i Faenzę. Tuteysza gwardya zbitą została przez jedęn z oddziałów woyska pod Argentą. Kommmendant gwardyj Palucci złożył dowództwo;—co chwilę obawa wzrasta.

Dnia 25 Stycznia.

Nikt sobie niewystawi, jaka tu okropność i trwoga wszystkie stany przeraża, z powodu coraz bardziey postrach rzucających doniesień ze wszystkich stron.— Pod Cezeną trzy godziny trzymali się powstańcy, ale naostatek rozbici i rozpędzeni zostali. Dowódzcę swego sami zabili, obwiniając go o zdradę. — Wczoray pospólstwo rzuciło się tu na główną kwaterę gwardyi i opanowało broń; rozruch trwał do drugiey w nocy. — Co chwilę oczekujemy tu wkroczenia woysk austryackich, które w skutek wydaney odezwy przez jenerała Radeckiego w Medyolanie pod d. 23 b. m. niezawodnie kray nasz osadzić mają.— Może to jedyny dla nas będzie środek położenia końcu rozlewowi krwi i anarchii.

Dnia 27 Stycznia.

Woyska austryackie jeszcze wprawdzie do naszego miasta nieweszły, lecz już stoją w okolicach tak blisko, że już przygotowania są tu robione na ich przyjęcie.

FRANCYA

PARYŻ 30 Stycznia.

Onegdaysze wiadomości z Londynu są bardzo ważne. Lord Aberden złożył w izbie wyższey adress do króla, z prośbą aby uznać raczył »24 *artykuły konferencyi londyńskiey, za niezgodne, z widokami Anglii i przeciwne honorowi jego korony.*« — Xiąże Wellington popierał bardzo wyprawnie ten wniosek.— Lecz zbijany z energiją przez pierwszego ministra lorda Grey, spadł, większością 132 głosów przeciwko 95. — Skutek tego ministeryalnego zwycięztwa, odniesione-

go w izbie parów, niezmiernie jednak został zwątlony przez wotowanie, które tegoż samego dnia zązło w izbie niższey. P. Herries powstał przeciw płaceniu procentów od pożyczki hollendersko-rossyjskiey, pożyczki którey Anglija pod tym wyraźnym warunkiem obowiązała się tylko bydź przychylną, jeżeli dawne królestwo niderlandzkie utrzymaném zostanie. Lord Palmerston oświadczył, że wotowanie na wniosek Pana Herries byłoby jawną krytyką postępowania ministrów. Wniosek P. Herries spadł wprawdzie, ale bardzo małą większością, albowiem z 458 głosujących było przeciw ministrom 219 a za ministrami 239, a więc ledwie 20tu kreskami przeważyli.

Dnia 31. List odebrany z Madrytu pod dniem 19 stycznia donosi, że król hiszpański bardzo ciężko zachorował. Codziennie wychodzą buletyny o stanie choroby JKMości, i zdają się wzniecać mocną obawę.

— Jeden z kommissarzów policyjnych, zabrał przeszłego czwartku w więzieniu S. Pelagii, po ścisłym przeyrzeniu całego gmachu, tróykolorową chorągiew, czerwoną czapkę i pęk rapirów.

— Umarł tu onegdy nagle, znany admirał angielski lord Cochrane, na wniyściu do pałacu swey córki. — Wkrótce spodziewany tu manifest D. Pedra przeciw D. Miguelowi. — W Lyonie porozrzucano znowu w nocy z d. 25 na 26 buntownicze kartki, na których wymalowaną była czerwona czapka z literami: V. I. R. *(vive la republique.)* G. P. S.

— Jeden z dzienników tuteyszych powiada: król wzruszony powszechną nędzą, miał postanowić obrócenie przyznanych mu 12 milionów prawie zupełnie na dobroczynne cele. W skutek tego przez 6 miesięcy dla każdego departamentu wyznaczone będzie nadzwyczayne wsparcie 10,000 fr. co wynosi na 86 departamentów summę 6,130,000 fr.

— Dziennik *Constitutionnel* pisze: że flotylla austryacka wysadziła koło Pisaro pewną liczbę officerów austryackich, którzy się umówili z kardynałem Albani. Wskutek tego sztabsofficer austryacki udał się do Rimini dla kierowania ruchami woysk papiezkich. — Kardynał zawiadomił władzę, że za pierwszym wystrzałem na woyska papiezkie, woysko austryackie wkroczy do legacyi. Deputowani bolońscy udali się do Modeny do jenerała Grabowskiego, który piśmiennie zatwierdził doniesienie powyższey pogrożki.

— Dnia 22 Stycznia udał się prokurator królewski do sali St. Simonistów, przy ulicy Taitbout i natychmiast kazał ją zamknąć. Następnie udał się na ulicę Monsigny, gdzie zabrał papiery towarzystwa. Rozpoczęto przeciwko nim proces, w którym ich przełożeni na główne punkta zaskarzenia odpowiadać będą. Niestawiono władzom żadnego oporu; Saint Simonisci napisali obszerny artykuł o tych faktach, którego główna treść jest następująca. «Wczoray w południe naywyższy nasz oyciec *(Pere suprême) Eufantin* i oyciec nasz *Olinde Rodrigues*, naczelnicy obrzędów, chcieli się udać do sali Taitbout, w celu mienia mowy, na którą oczekiwali wszyscy ich synowie, gdy oddział gwardyi municypalney przybył na ulicę Monsigny pod Nr. 9 i wzbronił im wyjścia. Gdy gwardya ta i przybyłe późniey woyska obstawiły dom król. prokurator P. Desmortiers i Pan Zangiaconi Sędzia instrukcyjny, udali się na ulicę Taitbout, gdzie zgromadzeni bracia niedomyślali się jeszcze co się dzieje. Tu polecono mówcy Barrault będącemu w pierwszey sali, zawiadomić zgromadzonych, iż niebędzie przemowy. Oświadczył on nam to z nadmienieniem, że oyciec Enfantin otoczony żołnierzami wyjść niemoże; poczem zgromadzenie spokoynie się rozeszło. Niezwłocznie potém dway ci urzędnicy udali się na ulicę Monsigny, gdzie zabrali korrespondencye oyców i pokazali wydany tymże pozew na dzień 23, w którym oycowie ci ściśle mają bydź badani.

—Dziennik *Temps* twierdzi: że d. 31 stycznia ogłoszony będzie nowy protokuł, którym Hollandyi przyznane będą rozmaite ważne przyzwolenia.

— Z Barcellony donoszą: że hrabia Espanna, który był prosił o pozwolenie oddalenia się na 6 miesięcy, otrzymał rozkaz nieopuszczania swego mieysca, gdyż obecność jego w teraźnieyszych krytycznych czasach mogłaby się stać bardzo ważną.

— Tuteyszy trybunał cywilny zaymował się w tych dniach ważnem dla artystów pytaniem; rozstrzygnął on, że tylko artyscie wykończającemu obraz, nie zaś właścicielowi onego, służy prawo dania go wyrytować na miedzi lub wylitografować.

ANGLIA

Londyn 28 Stycznia.

Minister belgijski miał wczoray konferencyą w wydziale spraw zagranicznych z lordem Palmerston; poczem zaraz wysłano depesze do Paryża i Hagi.

— Lubo konferencya pięciu mocarstw zdaje się bydź na czas niejaki zawieszoną; onegdy atoli odbył się pewien rodzay subkonferencyi w *Chandos-House*, na którey znaydowali się posłowie austryacki, francuzki, pruski i rossyjski.

Onegdy stracono w Bristolu czterech osądzonych na śmierć zbrodniarzy Dawis, Gregory, Ciarke i Kayer. Spokoyność ani na chwilę niezostała przerwana. *(O zaszłych sporach w parlamencie, patrz pod artykułem z Paryża.)*

PORTUGALIA

Lizbona 11 Stycznia.

— Dwór angielski proponnje na nowo zaślubienie Don Miguela z Doną Maryą da Glorya lecz do tego żąda jeszcze amnestyi. — Kommunikacye te są uczynione w groźnym tonie i dodano do nich uwagę, że chociażby Don Pedro nie mógł teraz z łatwością opanować Portugalii, że jednakże umocni panowanie swoje na wyspach Azorskich i ztamtąd nie zawodnie ciągle będzie zamierzał na Lizbonę.

— Odkąd wyprawa Don Pedra stała się nieomylną, wielu zwolenników Don Miguela opuszcza widocznie jego sprawę, zwłaszcza gdy się spodziewają, że Don Pedro udzieli powszechną amnestyą. Zapatrując się podług tych widoków, walka niemoże ani trwać długo, ani bydź wątpliwa. Wzmocnienie stacyi okrętów angielskich na Tagu nasuwa domysł, że zamierzono założyć interwencyą na korzyść Don Pedra.

TURCYA

— *Monitor Ottomański* zawiera pod d. 24 Grudnia następujące wiadomości: Tajar Bey pułkownik 12 pułku, który, jak to dawniey doniesiono, wyjechał na przyjęcie byłego rządcy Bagdadu, Daud-Baszy celem odprowadzenia go do Brussy, donosi w ostatnim swoim liście, że dwudziestego dnia podróży spotkał Daud Baszę w Kanhal, wsi między Sivas i Maden położoney. Tam oznaymił byłemu rządcy treść poruczonego sobie rozkazu Sułtana, ktory idąc za głosem wspaniałomyślności i łaskawości nietylko darował mu życie, ale nawet dozwolił mu wraz zrodziną zamieszkać w Brussie. Wzruszony okazaną mu tą życzliwością, dopraszał się Daud-Basza o ostatnią łaskę dla siebie i swojey rodziny, ażeby syn jego Hassan, przyjęty mógł bydź w poczet sług dworu J. Sułtańskiey Mości.

— Dyrektor szkoły w Medynie, Bab-Isselam, oraz przydani mu nauczyciele, podali w zeszłym roku przełożenie, że płaca wyznaczona im w pieniądzach i w artykułach żywności, niewystarcza na opędzenie ich potrzeb, przy podrożeniu wszelkich przedmiotów; a gdy szkoła nieposiada żadnych innych źródeł dochodu na pokrycie kosztów potrzebney reparacyi, upraszali Sułtana o podwyższenie roczney ich płacy. Gdy zaś wolą jest Jego Sułtańskiey Mości, ażeby poświęcający się obowiązkom stanu duchownego mieli zapewnione przyzwoite utrzymanie, wyznaczył więc znaczny dodatek do pensyi nauczycieli pomienioney szkoły.

— Postanowieniem Sułtana polecono, ażeby sporządzony był dokładny katalog wszystkich książek, znaydujących się dawniey w bibliotece Hamidziego w Medynie; w skutku tego poczyniono niedawno przygotowania do uporządkowania dzieł, do których dozoru ustanowiony został bibliotekarz.

NIDERLANDY.

Haga 28 Stycznia.

— Twierdzą iż J. K. Mość Xiaże Oranii niepowróci przed 2 lub 3 przeszłego miesiąca do Herzogenbusch.

— Wliście pisanym przez officera jednego z okrętów będących na Skaldzie wyrażono między innemi: »Dnia 15 b. m. odebrono w Cytadelli wiadomość przez zwiadowców, że 20,000 woyska znaydującego się w Antwerpii i okolicy zamierzyło uderzyć na Cytadellę; poczyniono przygotowania, ażeby nieprzyjaciela godnie przyjąć można; lecz po dwunocnem czuwaniu wiadomość ta okazała się bezzasadną. Flota często odwiedzana bywa przez ubogich rybaków i markitanów. Hollenderski kapitan kupieckiego okrętu Antwerpskiego, który w bliskości nas zarzucił kotwice, powiadał nam, że w Antwerpii mają sobie za zaszczyt bydź uważanym za Holendra. Przy stole w każdym domu prywatnym i w mieysсach publicznych piją za zdrowie starego jegomości. W płatnym motlochu objawia się zupełnie inna opinija, a ta utrzymuje w obawie majętnieyszych.